Cena 8 złotych



START

Rok II | Kraków, dnia 18 listopada 1946 | Nr. 76

Przyjęcie budżetu PUWF i PW na sesji Państw. Rady WF i PW

WARSZAWA, 17. XI (Tel. wł.). W sobotę i w niedzielę odbyło się w Ministerstwie Obrony Narodowej Nadzwyczajne Zebranie Plenarne, zwołane zgodnie z postanowieniem na pierwszym zebraniu Rady w dniu 6 października r. b.

Sesja ta w głównej mierze poświęcona była zagadnieniom budżetowym, niezwykle ważnym przy realizacji powszechnego W. F. w kraju.

Po zagajeniu sesji przez przewodniczącego płk. dr Gilewicza, sekr. generalny Maciukiewicz odczytał sprawozdanie z dotychczasowej działalności Prezydium Rady. Okazało się, że mimo stosunkowo dość krótkiego czasu zrobiono bardzo wiele. Prezydium miało zaledwie 6 tygodni czasu, a prace postąpiły znacznie naprzód. Powołane do życia komisje pracowały realnie i rzeczowo.

Po sprawozdaniu sekretarza Maciukiewicza, dyrektor PUWF-u inż. T. Kuchar zreferował sprawę budżetu Państwowego Urzędu WF i PW. i przedłożył Min. Obrony budżet obliczony na sumę około 650 milionów złotych. Suma ta została jednak „obcięta" do 495 milionów. Pozycje etatów nie zostały skreślone, natomiast uczyniono to z pozycjami zawierającymi budownictwo sportowe, nagrody i akcję wyszkoleniową. Co do etatów, to w tej chwili zaledwie 38,92% jest obsadzonych. Przyczyną tego jest brak odpowiednio wykwalifikowanych i wyszkolonych ludzi oraz unieruchomienie w pełnym zakresie Urzędów Wojewódzkich, Powiatowych, Ośrodków itp. sprawa z WF. W porównaniu z innymi krajami, PW ruszyło najszybciej, słabiej przedstawia się w Polsce minimalny procent obywateli zajmuje się WF. w 1938 r. według statystyki, 2,2% całej ludności była „ćwicząca". Na 1-szym miejscu stało Woj. Śląskie, przed Poznańskim i Warszawskim. W początkowym etapie pracy PUWF i PW ruszy z miejsca sprawę kadry instruktorskiej. Musimy mieć w ciągu najbliższych 5-ciu lat 30.000 instruktorów, mogących obsłużyć 6 milionów obywateli uprawiających WF. Instruktorów tych otrzymają ci wszyscy, którzy ich najbardziej potrzebują, a więc organizacje, związki zawodowe, wieś itp.

W sprawie sprzętu, dopiero w 1949 r. rynek będzie zaspokojny w sposób zadowalający. Obecnie największą trudnością jest brak skóry. Należy więc szukać artykułów zastępczych (np. pokrywanie przyrządów gimnastycznych i materacy brezentem itp.).

Rada stanęła zgodnie na stanowisku, że wymieniony budżet, który nie stanowi nawet 1% budżetu państwowego jest za mały do zamierzonych poczynań realizacji powszechnego WF. Oświadczenie delegata Ministerstwa Odbudowy odnośnie ofiarowania przez to Ministerstwo sumy 50 milionów zł na cele WF przyjęto z aplauzem. Rada postanowiła wszystkimi swymi środkami starać się o powiększenie budżetu do sumy przynajmniej 1 miliarda zł. Sprawa ta zostanie poruszona na najbliższej sesji Krajowej Rady Narodowej. Rada poleciła Komisji Finansowej opracować wspólnie z Prezydium przeprowadzenie jak najbardziej rzeczowych zmian w pozycjach finansowych budżetu.

Do szczegółowej analizy budżetu PUWF i PW powrócimy jeszcze.

Wysoka przegrana hokeistów szwajcarskich w Pradze

W Pradze rozegrany został międzypaństwowy mecz w hokeju lodowym między Czechosłowacją i Szwajcarią, który zakończył się wysokocyfrowym zwycięstwem Czechosłowacji 12:3 (1:1, 3:0, 7:1). Bramki dla zwycięzców uzyskali: Konopasek — 4, Stibor — 3, Meuller — 3 i Trojak 2. Szwajcarzy uzyskali bramki ze strzału Poltera i Goersta. Wynik powyższy dowodzi o wysokim poziomie hokeistów czeskich i jest rezultatem wczesnego rozpoczęcia treningów przez gospodarzy, posiadających sztuczne lodowisko.

*

Pierwsze w roku bieżącym międzynarodowe spotkanie hokejowe, rozegrane w Paryżu między drużyną Racing Club i Hockey Club z Lozanny, zakończyło się wynikiem remisowym 8:8.

Bojczenko zdyskwalifikowany

Wielu działaczom i sportowcom wydaje się, że zasługi ich położone dla dobra sportu w pewnym okresie upoważniają ich do jakichś nieodpowiednich wystąpień. Jest to oczywiste myślenie zupełnie błędne. U nas jednak i wszędzie wtedy tylko ceni się odpowiednie zasługi, o ile ktoś sam nie naraża ich na szwank.

W Związku Radzieckim nie zawahano się zdyskwalifikować nawet rekordzistę świata Bojczenko. Został on na mocy postanowienia Centralnego Komitetu dla wychowania fizycznego i sportu w ZSRR pozbawiony tytułu mistrza sportu a zarazem zdyskwalifikowany za swoje zachowanie się, które jest niezgodne z ideologią i moralnością sowieckiego sportowca.

Sensacje mistrzostw piłkarskich

Ł. K. S. zwycięża A. K. S., spychając Chorzowian na ostatnie miejsce w tabeli. Warta remisuje z Polonią w Warszawie. Czy protest Warty odnośnie meczu z A. K. S. zostanie uwzględniony. Kto będzie mistrzem: Polonia, Warta czy A. K. S.?

Tegoroczne mistrzostwa piłkarskie Polski obfitują w niespodzianki. Jedną z takich i to „najgrubszego kalibru" było odpadnięcie Wisły już przed pulą finałową. Potem każda niemal niedziela przynosiła coraz bardziej nieoczekiwane wyniki. Do takich należały: wysoka klęska Warty na pierwszym meczu z AKS w Chorzowie, przegrana Warty w Łodzi, jej zwycięstwo nad Polonią, — zwycięstwo Polonii na Śląsku itd. Wczorajsza niedziela była pod tym względem rekordową. W obu meczach niespodzianki. Kroczące zwycięsko Polonia nie zdołała pokonać u siebie Warty i musiała wynik remisowy uznać za szczęśliwy dla siebie, gdyż Poznańczycy prowadzili do 2 minut przed końcem 2:1 — w Łodzi zaś ostatni w tabeli ŁKS pokonał groźny zespół AKS-u i zepchnął go na ostatnie miejsce w tabeli. Sytuacja w niej jest w tej chwili taka, że 3 drużyny tj. Polonia, Warta i AKS mają szanse na zdobycie mistrzowskiego tytułu. Jeśli bowiem WG i D — PZPN uwzględni protest Warty i nakaże „powtórkę" meczu z AKS-em wówczas Warta, — w wypadku wygranej — wysunęłaby się przed Polonię, którą czeka jeszcze mecz przeciw AKS-owi w Warszawie. AKS znów, wyjeśli będzie musiał grać ponownie z Wartą) może grywając oba pozostałe spotkania (wzgl. 3 nawet również wysunąć się przed Polonię, która jednak może „za jednym zamachem" przez wygraną z AKS-em „pozbyć się" obu rywali.

Wydaje się nam jednak, że dobra passa Polonii skończyła się i ciężko jej będzie pokonać — mimo własnego terenu — drużynę chorzowską, która srogi zawód sprawiła swym zwolennikom wynikiem wczorajszym.

Tak czy owak finałowym meczom towarzyszyć będzie kolosalne zainteresowanie, potęgujące się jeszcze tym, że wszelkie „typowanie" okazało się zawodne.

*

	gier	pkt.	st. bram.
1. Polonia	5	7	15:10
2. Warta	6	6	16:17
3. Ł. K. S.	5	4	16:22
4. A. K. S.	4	3	10:8

Polonia-Warta 2:2 (0:0)

Oczekiwany z wielkim zainteresowaniem odbył się w stolicy dziś na ośnieżonym boisku stadionu W. P. mecz o mistrzostwo Polski w piłce nożnej pomiędzy Wartą i Polonią. Drużyny wystąpiły do tego spotkania w następujących składach:

Warta: Krystkowiak — Dusik, Staniak — Koźmiński, Lis, Witkowski — Podeszwa, Gendera, Czapczyk, Kaźmierczak, Smólski.

Polonia: Borucz — Szczepaniak, Gierwatowski — Wołosz, Brzozowski, Fronczak — Woźniak, Sularz, Świcarz, Ochmański, Przepiórka.

Mimo obustronnych żywych ataków, które wykazały dobrą formę formacyj defensywnych, a dużo słabszą napadów mecz do przerwy dał wynik bezbramkowy. Atak Polonii nie wykorzystał w tym okresie kilku dogodnych sytuacyj podbramkowych. Również napad Warty, dobry w polu i w sumie ze względu na lotność zwłaszcza lepszy od tej formacji gospodarzy zawodził przed bramką.

W drugiej połowie gry wchodzi Polonia na boisko bez swego bramkarza Borucza, któremu podobno w czasie gry odnowiła się dawna kontuzja ręki. Brak doskonałego bramkarza staje się powodem utraty pierwszej bramki, albowiem rezerwowy bramkarz bronąc daleki strzał Czapczyka wypuszcza piłkę z rąk, którą dobija Podeszwa uzyskując prowadzenie dla Warty. Polonia zrywa się do kontrataków lecz dopiero udaje się jej wyrównać w 22 min. przez Sularza, po rzucie wolnym, bitym przez Szczepaniaka. W dziewięć minut później zdobywa Warta ponownie prowadzenie: po doskonałej centrze Podeszwy Gendera strzela wolejem nie do obrony. Wydaje się, że wynik ten utrzyma się do końca gry i Warta zejdzie z boiska jako zwycięzca, gdy nieoczekiwanie na 2 min. przed końcem gry Sularz ponownie wyrównuje powodując niesłychany aplauz widowni. Sędzia Kowalski (Łódź) usunął na krótko przed końcem Lisa (Warta); kilka poprzednich minut grała Warta znów bez kontuzjonowanego Podeszwy.

ŁKS-AKS 4:2 (2:2)

Łódź, 17. 11. tel. wł.). Ostatni mecz z cyklu finałowych rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo Polski, rozegrany w Łodzi przyniósł sensacyjne zwycięstwo ŁKS-u nad kandydatem do mistrzowskiego tronu, AKS-em. Łodzianie udowodnili w tym meczu, że są — zwłaszcza na swoim terenie — groźnym przeciwnikiem dla każdego zespołu i zrehabilitowali się przed swoją widownią za ostatnie porażki, co publiczność łódzka powitała z dużym entuzjazmem i zadowoleniem. „Obiektem" najżywszego aplauzu był weteran Czyżewski, obchodzący w tym uroczystość 20-lecia czynnego piłkarstwa. Grając na uroczystości prawdziwie po jubileuszowemu i zasługując na miano najlepszego na boisku. Potrafił on sparaliżować groźną trójkę napadu przeciwnika: Pytel, Spodzieja, Piątek. Czyżewskiemu dzielnie sekundowali Hoggendorf i Sidor w ataku oraz Grochowski w obronie.

W drużynie AKS-u, która zawiodła na ogół, wyróżnić się jedynie Przewięda w bramce oraz skrzydłowi: Barański i Kulik w napadzie.

Grę rozpoczyna atakiem ŁKS, lecz już w 4-tej min. Barański uzyskuje prowadzenie dla gości. W. 12-tej min. wyrównanie zdobywa Hoggendorf. Powtórne prowadzenie zdobywa ŁKS w 20 minucie przez Sidora, strzałem nie do obrony. W 10 minut później wyrównuje AKS przez Piątka.

Po przerwie przez pierwsze 20 min. przeważa zdecydowanie ŁKS, który w 3-ciej min. zdobywa przez Sidora 3-cią bramkę. W 21 min. Hoggendorf, po solowym przeboju podwyższa wynik na 4:2. W dalszym ciągu gry przewaga gospodarzy staje się widoczna, jednak obustronne wysiłki nie przynoszą zmiany wyniku do końca meczu.

Sędziował obiektywnie Sperling, widzów 7.000.

Garbarnia zwycięża w Poznaniu

Poznań, 17. XI. (Tel.) W dniu dzisiejszym drużyna piłkarska krakowskiej Garbarni rozegrała spotkanie towarzyskie z Rob. KS Dąb zwyciężając 2:0 (1:0). Obie bramki zdobył Parpan II.

Zapaśnicy RKS Legia przegrywają z Siłą

Katowice, 17. XI. (Tel.) W meczu zapaśniczym jaki rozegrany został pomiędzy RKS Legią i RKS Siłą zwyciężyli zapaśnicy śląscy 5:2.

Gdańsk bije Pomorze w boksie

Gdańsk, 17. XI. (Tel.) W spotkaniu bokserskim, które odbyło się w Sopocie pomiędzy reprezentacjami Gdańska i Pomorza wysokie zwycięstwo odnieśli bokserzy Gdańska 12:4.

Uchwały i zalecenia Woj. Rady W. F. i P. W.

1. Komitet Organizacyjny Państwowej Rady WF i PW w zrozumieniu powagi sprawy walki z alkoholizmem dla zagadnień populacyjnych i ochrony zdrowia oraz sprawności cielesnej szerokiego społeczeństwa, na organizacyjnym zebraniu Państwowej Rady do walki z alkoholizmem, które odbyło się pod przewodnictwem ob. Premiera Osóbki-Morawskiego, zgłosił swoją współpracę z wymienioną wyżej Radą w nadwyraz doniosłej akcji, podjętej przez całe społeczeństwo polskie. Niezależnie od tego inicjatywę walki z alkoholizmem na terenie sportu podjęła wojewódzka rada WF i PW w Krakowie. Przychylając się do stanowiska Komitetu Organizacyjnego Państwowej Rady WF i PW i Woj. Rady WF i PW w Krakowie, Prezydium Państwowej Rady WF i PW na posiedzeniu swym w dniu 5 bm. postanowiło zalecić radom WF i PW wszystkich szczebli niezwłoczne i energiczne wystąpienie na właściwych dla nich terenach z akcją zwalczania alkoholizmu w obrębie i zasięgu wychowania fizycznego, sportu i przysposobienia wojskowego.

Najbliższym celem tej akcji powinno być przeprowadzenie zasady, aby w obrębie klubów sportowych, stadionów, boisk itp., jak również w pobliskich im terenach, w porozumieniu z miarodajnymi czynnikami, głównie zaś z radami narodowymi, zrealizowany został zakaz sprzedaży napojów alkoholowych. W obrębie własnych kompetencyj rady powinny rygorystycznie przeprowadzić zasadę, że osoby znajdujące się pod wpływem alkoholu nie mogą być dopuszczane na tereny sportowe. W odniesieniu do zawodników dopuszczających się nadużywania alkoholu, lub używania go w trakcie zawodów powinny być wdrażane postępowania dyskwalifikacyjne, a w stosunku do klubów, nie stosujących się do powyższych postanowień powinny być wszczęte postępowania karne do zawieszania ich w działalności włącznie.

2. Uchwała Prezydium Państwowej Rady WF i PW z dnia 29. X. b. r. postanawia, że stowarzyszenia sportowe, które pragną być powołane do życia winny uzyskać od rad terenowych, w obrębie których powstają, zaopiniowanie, bez którego nie mogą być zatwierdzane w rejestrze Ministerstwa Administracji Publicznej. W razie nieprzychylnej opinii rady terenowej ubiegający się o rejestrację stowarzyszeniom przysługuje prawo odwoływania się do rad wyższych szczebli.

3. Woj. Rada WF i PW w Krakowie podaje do wiadomości, że kluby sportowe, starające się o tereny pod boiska sportowe na terenie Krakowa, winny porozumieć się z Prezydium Woj. Rady WF i PW, na terenie powiatu z odnośnymi Radami Powiatowymi WF i PW.

4. Woj. Rada WF i PW wzywa wszystkie Okręgowe Związki Sportowe, by poleciły podległym im klubom powołać referentów kulturalno-oświatowych. Program prac tych referentów winien być przedłożony Prezydium Woj. Rady WF i PW do 5-go grudnia 1946 r.

5. Przypomina się klubom sportowym, że w myśl uchwały Woj. Rady WF i PW kluby, które nie będą posiadały przynajmniej 3-ch sekcji sportowych, ulegną likwidacji.

6. Prezydium Woj. Rady WF i PW poleca wszystkim Okręgowym Związkom Sportowym na terenie woj. krakowskiego zgłaszać walne zgromadzenia okręgów na 7 dni przed terminem, a to celem umożliwienia uczestnictwa delegata Woj. Rady WF i PW.

7. Prezydium Woj. Rady WF i PW podaje do wiadomości, że plenarne posiedzenie Woj. Rady WF i PW odbędzie się dnia 3 grudnia 1946 r. o godz. 17-tej w lokalu KOZPN w Krakowie przy ul. Basztowej 8.

8. Prezydium Woj. Rady WF i PW powołało red. Habzdę Stanisława na przewodniczącego komisji propagandowo-prasowej.

9. Prezydium Woj. Rady WF i PW komunikuje, że wszelkie pisma do Woj. Rady WF i PW należy kierować pod adresem Prezydium w Krakowie, ul. Wiślna 10.

O mistrzostwo śląskiej kl. A

Katowice, 17. XI. (Tel.) W rozgrywkach niedzielnych o mistrzostwo śląskiej kl. A największą sensacją było zwycięstwo nowoprzyjętej do kl. A Grupa I drużyny **Wawel** (Nowa Wieś) z **Naprzodem** (Janów) **3:2 (0:2).** W drużynie Naprzodu występują doskonali piłkarze Bąk i Górecki. Pozostałe wyniki grupy I: **Walcownia—Pogoń 1:1, HKS Szopienice—Concordia 1:1, Wyzwolenie—Lechia 3:1.**

Grupa II: **Baildon—Błyskawica 3:0, Łagiewniki—Śląsk 3:3, Polonia** (Piekary)—**Śląsk** (Tarn. Góry) **2:0, Siemianowiczanka—Kop. Katowice 5:3, Ruch—Zabłocie 9:1.** Ruch znajduje się w doskonałej formie. Bramki strzelili Cieślik 5, Peterek i Wodarz po 2. Ruch ma grać 1 grudnia z Wisłą.

Grupa III: **Kop. Rymer—Kostuchna 3:2, Ligocianka—Naprzód 9:2, WMKS—Koszarawa 3:1, Batory—Czarni 2:1, ZZK—Huta Pokój 3:2.**

Grochów mistrzem bokserskim Warszawy

Warszawa, 17. XI. (Tel.) W decydującym spotkaniu bokserskim o mistrzostwo Okr. Warszawskiego **Grochów pokonał Radomiaka 12:4** i zdobył tytuł mistrza Okręgu. Kolczyński znokautował Drabkowskiego w I rundzie.

C. K. S. na czele tabeli w Częstoch. OZPN

Częstochowa, 17. 11. (tel wł.). W dniu dzisiejszym rozegrano następujące mecze o mistrzostwo kl. A Częst. O. Z. P. N.

W CZĘSTOCHOWIE:

Skra — C. K. S. 2:2 (2:0). Do przerwy przeważała Skra — po przerwie C. K. S. Strzelcami bramek byli: Bulski i Dzięciołowski dla Skry a Kuśnierczyk i Heine dla CKS.

W WIELUNIU:

Stradom — W. K. S. 3:0 (2:0). Bramki dla Stradomia zdobyli: Welsen, Wężowicz i Żurek.

W RADOMSKU:

Victoria — Czarni 1:0 czy 1:1? Do 9-ciu minut przed końcem prowadziła Victoria 1:0. W 81-szej minucie gry zdobyli Czarni ze spalonego bramkę. Sędzia obawiając się wrogiej postawy publiczności (**grożono m. in. rewolwerami**) nakazał „dla uspokojenia" widowni grę od środka. Jakiż jest więc wynik meczu skoro postanowienia PZPN mówią, że zaczyna się grę od środka po bramce!

Przyjmując wynik meczu: Victoria — Czarni 1:1 kolejność tabeli Częstochowskiego OZPN przedstawia się następująco: 1) **CKS** (gier 4, pkt 7, stos. br. 13:8; 2) **Stradom** (gier 5, pkt 6, br. 11:11); 3) **Skra;** 4) **Czarni;** 5) **Victoria;** 6) **Kol. K. S.;** 7) **W. K. S. Wieluń.**

W meczu o mistrzostwo kl. B Legion rozgromił Raków 11:0.

Tylko 4 spotkania o mistrzostwo w ping-pongu

W dalszym ciągu rozgrywek o mistrzostwo w ping-pongu rozegrano w sobotę i w niedzielę tylko 4 spotkania. Pozostałe 4 nie doszły do skutku z powodu braku piłeczek ping-pongowych.

Wyniki spotkań są następujące:

Cracovia—Krakus 9:0. Kowal, Mamczarczyk i Zięba nie mieli w Giergielu, Szpakowskim i Turleju przeciwników i zwyciężyli ch gładko.

Prądniczanka — Garbarnia 5:4. Łucki, Polak i Zachara mieli ciężką przeprawę z ping-pongistami Garbarni, u których Grochot był najlepszy i pokonał wszystkich przedstawicieli Prądniczanki.

Groble—AZS 5:4. Spotkanie miało bardzo zacięty charakter. Szala zwycięstwa ważyła się długo, wreszcie w decydującym spotkaniu przy stanie 4:4 Kahl wygrał zdecydowanie z Poleskim 21:17, 21:18, przeważając ją na korzyść Grobli. W drugim spotkaniu Groble pokonały gładko Krakusa 7:2 i zwycięstwem tym do ogólnej sumy punktów dodali dwa i z 6 pkt. zajmują na razie pierwsze miejsce w tabeli przed Cracovią, która ma jednak o jedną grę mniej i 4 pkt. oraz imponujący stosunek gier 18:0. Trzecim jest HKS. **(at.)**

Bokserzy Grobli w Kielcach

W pięknej sali Studium Wych. Fiz. w Kielcach odbyło się towarzyskie spotkanie bokserskie pomiędzy krakowską drużyną Grobli oraz miejscowym M. K. S. Partyzant. Wynik 7:7 niezbyt odzwierciedla przebieg spotkań. Wyniki walk:

Waga musza: Krzysztofik (P) — Śliwa (G) wygrywa w I rundzie przez k. o. Krzysztofik.

Dwie wagi piórkowe: Baran (P) — Kotlarz (G) wygrywa na punkty Kotlarz. Dudek (P) — Kalenicz (G) wygrywa na punkty Kalenicz.

Waga lekka: Morawiak (P) — Piszczek (G) wygrywa wysoko na punkty Pieszczek, dając pokaz techniki boksu.

Waga półśrednia: Sykulski (P) — Radłowski (G) wygrana Sykulskiego niezasłużona, remis byłby sprawiedliwszy.

Waga średnia: Tarosow (P) — Halucha (G) wygrana Tarosowa, również niezasłużona.

Waga półciężka: Kurek (P) — Pieniążek (G) walka nierozstrzygnięta. Wysoka przewaga Pieniążka, który górował tak technicznie jak też i fizycznie.

Zawody wzbudziły duże zainteresowanie. Publiczności około 2.000 osób. Sędziował w ringu Szydłowski b. dobrze, punktowy sędzia zawiódł.

Walne Zebranie T. S. „Wisła" w Krakowie

Doroczne Walne Zebranie Towarzystwa Sportowego WISŁA w Krakowie odbędzie się w niedzielę, dnia 8 grudnia 1946 o godz. 9-tej w sali Florianka w Krakowie przy ul. Basztowej 8. W razei braku przepisanej statutem ilości członków w pierwszym terminie Walne Zebranie odbędzie się w pół godziny później bez względu na ilość członków. Szczegółowy porządek Walnego Zebrania ogłoszony zostanie w terminie późniejszym.

Wiadomości z zagranicy

Jeszcze jeden ukłon w stronę naszych piłkarzy

Pisaliśmy już poprzednio, że po występach naszej reprezentacji krakowsko-śląskiej w Szkocji, głosy tamtejszej prasy były dla nas bardzo korzystne i w niejednym wypadku stawiano piłkarzy naszych wyżej od piłkarzy bawiącej równocześnie w Szkocji i Anglii, — Sparty.

Obecnie w związku z występami I. K. Kamraterna Noorkoeping w Anglii, znany menager Arsenalu, Stan. Sejmour, mówi o występie drużyny szwedzkiej.

„Mecz Noorkoeping z New Castle był najładniejszym, jaki widziałem od lat dziesięciu. Szwedzi znają doskonale footbal. Stawiam ich wyżej moskiewskiego Dynamo. Posiadają oni doskonałe wyrobienie techniczne i grają systemem najlepszych drużyn kontynentalnych. Umieją także w razie potrzeby zastosować praktycznie system W, który przy dobrej ich szybkości i nienagannej kondycji przynosi wspaniałe rezultaty".

Na marginesie I. K. Kamraterna Noorkoeping w Anglii podajemy jeszcze, że piłkarze szwedzcy są równocześnie doskonałymi hockeistami i Anglicy zaproponowali Szwedom oprócz meczów piłkarskich rozegranie również meczów hockejowych w Anglii.

Racing —Arsenal 3:1 (3:1)

W dziesiątym spotkaniu pomiędzy Racingiem a Arsenalem odniósł paryski klub pierwsze swoje zwycięstwo nad londyńskim przeciwnikiem. W poprzednich 9-ciu spotkaniach Arsenal zwyciężył 7 razy, a 2 mecze zakończyły się remisowo.

Tym razem Paryżanie, mając lekką przewagę przed przerwą, zdobyli bramki ze strzałów **Morela** i **Vaasta.** Jedyny punkt dla Arsenalu zdobył środk. napastnik, **Lewis.** Arsenal miał w drugiej części więcej z gry, lecz atak jego zawodził pod bramką.

Dalsze wyniki ligi francuskiej

W dalszej rundzie piłkarskich mistrzostw Francji uzyskano następujące wyniki:

Stade Francais—Racing Club 2:2, Girondist—St. Etienne 3:1, FC Sete—Metz 2:2, Strassbourg—Red Star 4:1, Touluse—Reims 0:2, Rennes—Montpellier 2:1, Cannes—Nancy 2:1.

Liga węgierska

Po ostatnich wynikach ligi węgierskiej na czoło tabeli wysunął się mistrz zeszłoroczny **Ujpest** mając 12 pkt. zdobytych przed **MTK,** które ma również 12 pkt., lecz gorszy stosunek bramkowy. Dalsze miejsce zajmują: **Vasas i Szeged** (po 11 pkt.), **FTC** i **Kispest** (po 10 pkt.), 7) **Csepel,** 8) **Helladas,** 9) **ETO,** 10) **Debrecen.**

STANY ZJEDNOCZONE I KANADA WEZMĄ UDZIAŁ W HOKEJOWYCH MISTRZOSTWACH ŚWIATA W PRADZE

W dniach **od 15 do 23 lutego 1947** rozegrane zostaną w Pradze na stadionie zimowym hockejowe **mistrzostwa świata.** Organizatorzy mistrzostw otrzymali już depeszę ze **Stanów Zjednoczonych,** która zapowiada, że reprezentacyjna drużyna hockeistów amerykańskich wyjedzie do Europy w dniu 3 lutego 1947 r. tak, aby móc jeszcze przed mistrzostwami na terenie Kontynentu rozegrać kilka meczów. **Kanadyjski Związek Hockeja na Lodzie** zapowiedział również wysłanie swojej drużyny reprezentacyjnej, która bronić będzie tytułu mistrza świata zdobytego dla Kanady przez słynną drużynę „Smoke Eaters" (Połykacze ognia).

ZGON NAJSTARSZEGO BOKSERA ŚWIATA

W Anglii umarł w ostatnich dniach najstarszy bokser świata **Artur Nut.** Nutt stoczył wszystkie swoje walki gołymi pięściami, jego największym sukcesem była nierozegrana z Tomem Sayersem. Nutt walczył wówczas mając lat dwadzieścia, a Sayer był o dziesięć lat od niego starszy. Sayer umarł w roku 1865.

W INDIACH GRAJĄ BOSO

Jak podał po swym powrocie z Indii M. Chruska, jeden ze znanych działaczy w Czechosłowacji, który przez dłuższy czas przebywał w Indiach sport jest tam bardzo rozpowszechniany, a największą popularność zdobyła piłka nożna. Mimo tej popularności, której najlepszym świadectwem jest średnia ilość 50.000 widzów na zawodach, w piłkę nożną gra się do dziś dnia boso.

DAVIS CUP DLA STARSZYCH PANÓW?

Francuski Związek Tenisowy nosi się z zamiarem stworzenia w przyszłym roku międzynarodowej konkurencji tenisowej na wzór Pucharu Davisa, do której by dopuszczeni mogli być tenisiści powyżej lat 40-tu. Sama Francja dysponuje Są nimi: **Cochet, Borotra, Brugnion, Journu, Fe-** szóstką takich „weteranów" sportu tenisowego. **ret, Gentien.**

GDZIE POMIESZCZĄ SIĘ WIDZOWIE NA FINALE PUCHARU DAVISA?

Termin finałowego meczu o puchar Davisa zbliża się szybkimi krokami. Zainteresowanie zawodami w Nowym Świecie jest ogromne. Już po dziś dzień napłynęło zamówień na 130 tys. biletów a stadion w Melbourne, może pomieścić tylko 18 tys. widzów. Co pocznie reszta. Prawdopodobnie radio i telewizja przyjdą tu z pomocą.

CZY WIECIE, ŻE...

...Brytyjski Związek Piłki Nożnej założono w Londynie jeszcze w r... 1863. Od owego czasu wyspy brytyjskie łącznie z Północną Irlandią pokryła sieć około 40.000 klubów. Tyle ich w tej chwili Związek liczy.

...W Wielkiej Brytanii istnieje obecnie ponad milion zarejestrowanych piłkarzy. Ilość graczy-zawodowców jest stosunkowo niska, wynosi bowiem niespełna 6 tysięcy.

...Niewysoka jest także liczba klubów czysto zawodowych: 88.

...Ceny, jakie płacą kluby angielskie za graczy, są rozmaite, zależnie od „rynkowej" wartości danego gracza. Interesującym jest zestawienie cen, jakie dany klub zapłacić musiał za „garnitur" swych graczy. Np. komplet graczy znanej z występów w Polsce londyńskiej „Chelsea" kosztował klub skromną sumkę 40.000 funtów. Inny klub „Newpost County" nabył ostatnio 3 graczy, płacąc za każdego po 6.000.— funtów. Nie wszyscy są jednak tacy drodzy, np. „Sheffield United" płacił za swych zawodników po 100 funtów, co zresztą nie przeszkodziło tym „tanim" uzyskać remisowy wynik z drogim zespołem „Chelsea".

Po sezonie automobilowym

Każdą dziedzinę naszego życia musimy obecnie odbudowywać z gruzów. Praca to ciężka, może nawet nieraz za ciężka jak na nasze siły, tym bardziej, że nie zawsze mamy do jej wykonania potrzebne warunki. Jedna z takich dziedzin, od której celowej i właściwej odbudowy zależy bardzo wiele, a dla której nie mamy żadnych warunków, jest **automobilizm.** Zrabowany, wzgl. kompletnie zniszczony tabor samochodowy, katastastrofalnie, na skutek działań wojennych zniszczone drogi, oraz „swoboda poruszań domorosłych mistrzów kierownicy", których podczas wojny — a więc w okresie, kiedy nie zważa się na żadne prawa i przepisy, nie szkolono zupełnie — oto „stan posiadania", z jakim przystąpił do pracy reaktywowany Automobilklub w drugim roku po wojnie.

Wydaje się nam wszystkim, że problem motoryzacji kraju, zagadnienie automobilizmu i komunikacji samochodowej są czymś znanym nam tak dobrze, że zastanawianie się nad nimi uważamy za stratę czasu. Lubimy powtarzać, siląc się na minę „mędrców świata" conajmniej, że **samochód jest symbolem dzisiejszej epoki,** lecz nie myślimy o tym, że w równej mierze **wyraża on pewną mechanizację naszego życia,** a przy tym jest wyrazem **supremacji człowieka nad maszyną.** To prawda, że trudno dziś oniemieć z zachwytu na widok olbrzymiego samochodu, który sile dwóch rąk ludzkich posłuszny przewozi tysiące kilogramów na setkach kilometrów przestrzeni, skoro wiemy, że **siła motorów, podporządkowanych myśli i rękom ludzkim niosła po nieograniczonej przestrzeni powietrznych szlaków całe fortece z czołgami, armatami itd.**

Lecz właśnie **różnica pomiędzy nieograniczoną przestrzenią powietrznych szlaków a ograniczoną szerokością szos, po których przejeżdżają** samochody, w niejednym wypadku jedyny na razie środek lokomocji i przewozu towarów, **stanowi jedno z najbardziej kapitalnych zagadnień automobilizmu.** W tej chwili zapomnijmy na chwilę, że urok sportu samochodowego związany jest z szybkością i starajmy się nie pamiętać, że z szybkością związane jest najbardziej magiczne dla każdego sportowca słowo: **„rekord".** Wiemy, że kto raz dostał się w krąg działań tych dwóch czynników: szybkości i rekordu, kto zaznał jazdy w stukonej maszynie, połykającej kilometry i czułej na każdy nacisk akceleratora, ten dopiero w pełni zdoła pojąć i docenić, **jak wielkim symbolem tempa obecnego naszego życia jest samochód.**

Ale o rekord, **szybkość i tempo nie chodzi** w tej chwili. Raczej wprost przeciwnie, chodzi w tej chwili o to, że przy obecnym stanie naszego sprzętu samochodowego i przy obecnym stanie dróg do zawrotnej szybkości i **do bicia rekordów nie mamy prawa.** Z zazdrością tylko możemy czytać, że w ub. tygodniu angielski **pułk. Goldie Gardner pobił** na samochodzie „MG" (750 ccm) dotychczasowy **rekord** Niemca Kohlrauscha, ustanawiając na trasie: Jabbeke—Aeltre (w pobliżu Ostendy) szybkość **240 km/godz.**

Automobilklub Polski, przystępując w tym roku do pracy, która jest jego celem, a która ma przyczynić się do celowego i powszechnego rozwoju automobilizmu w Polsce, dążył w pierwszym rzędzie **do wzbudzenia należytego zainteresowania sportem automobilowym ogółu społeczeństwa** i stąd pierwszą imprezą był **„Ogólnopolski raid automobilowy",** po którym przyszły dalsze, jak: „Zjazd Gwiaździsty", konkurs p. n. „Oszczędzajmy benzynę" itp.

Raid i wyścig to dwie w zasadzie bardzo od siebie odrębne rzeczy. Mieszać tych pojęć ze sobą nie wolno! Wyścig bowiem jest par exelence **konkursem szybkości,** podczas gdy **raid to zawody turystyczne,** traktowane jako próba wytrzymałości samochodu i trudny egzamin kierowcy.

W raidzie szybkość nie ma żadnego wpływu na klasyfikację. Szybkość jazdy jest dowolna. Określa się ją tylko pewnymi granicami, których przekroczenie karze się punktami karnymi. Poza tym trasy raidów są tak układane, ze prowadzą po dobrych i złych drogach i **dają tym samym podstawy do oceny zdolności wozu i sprawności kierowcy. Ten pierwszy zwłaszcza problem jest naczelnym w dzisiejszych czasach.** W ogólnej ocenie raidu wchodzą jeszcze w rachubę klasyfikacje specjalnych zadań, jak: **uruchomienie zimnego silnika, próba zrywu, hamowania itd.**

Pierwszy raid Automobilklubu Polskiego miał obok czysto sportowych zadań jeszcze inne, może najważniejsze: **dał uczestnikom możność zwiedzenia odzyskanych ziem Dolnego Śląska. Spełnił więc on swe zadanie nie tylko jeśli idzie o walory sportowe, ale również w dosłownym tego słowa znaczeniu propagandowe.** A jeżeli stwierdzimy nadto, że wyniki sportowe były zupełnie na poziomie, tedy pierwszą ogólnopolską imprezę samochodową zaliczymy do w pełni udałych i wyrazimy przekonanie, że **dobry początek będzie zaczątkiem wszystkiego co dobre, słuszne i właściwe.**

Dobry przykład „centrali" podziałał zachęcająco na oddziały, z których jeden, krakowski, zorganizował u schyłku sezonu dwie imprezy o różnych wartościach sportowych i propagandowych. Pierwszą z nich był **powrót do pięknych tradycyj automobilistów,** którzy rokrocznie **w kościółku swoim na Obidowej** polecali siebie i swoje maszyny opiece Tego, co rządzi światem — drugą zaś **zjazd gwiaździsty do Zakopanego,** połączoną z wyścigiem szybkości. Zarówno wyniki zjazdu jak i klasyfikacja najwyższej szybkości na tych 110 km górskiej trasy oraz wyniki wyścigu ulicznego są zadawalające. Dla tych, którzy lubią dokładne dane, podać trzeba, że **„rekord" trasy Kraków—Zakopane** na samochodzie turystycznym, ustalony w czasie ostatniego zjazdu, wynosi **1.24 godz.,** co uwzględniwszy „remont" na Obidowej, jest wynikiem doskonałym, dowodzącym, że mamy świetnych kierowców, pod których okiem przyszli mistrzowie kierownicy wznowią wspaniałe tradycje: Ripperów, Rychterów, Mazurków itd.

L. Gramatyka-Golkowa

„Co sobie myśli P. Z. B."

Pod powyższym tytułem **„Dziennik Łódzki"** w Nr. 315 z dnia 16 bm. zastanawia się nad niespodziewaną decyzją P. Z. B. zrezygnowania z eliminacyj bokserskich przed meczem Polska—Szwecja.

„Przed ustaleniem reprezentacji Polski na mecz międzypaństwowy ze Szwecją w Sztokholmie miał być zorganizowany treningowy obóz bokserski w Międzyrzeczu. Tymczasem dowiadujemy się, że obóz się nie odbędzie, a wyznaczono tylko kilku zawodników miejscowych do Poznania, których ma zamiar szlifować Sztam. Jasne więc, że żaden z niewyznaczonych na ten obóz w Poznaniu zawodników nie będzie brany pod uwagę do reprezentacji Polski.

Oto nazwiska zawodników, mających znaleźć się pod opieką p. Sztama: Grzywocz, Janowczyk, Antkiewicz, Sowiński (Koziołek), Olejnik, Kolczyński, Szymura i Klimecki.

PZB myśli sobie, że ta sprawa przejdzie bez echa i że opinia sportowa zgodzi się z tym, aby do Sztokholmu bez eliminacji pojechał Klimecki. Przecież bokser ten przegrał z Niewadziłem. Przecież PZB musi wiedzieć o tym, że pan Władysław znajduje się w doskonałej formie i chce walczyć o paszport zagr. Nigdy jeszcze nie widzieliśmy Niewadziła w tak wspaniałej formie jak obecnie. To samo zresztą dotyczy Kamińskiego. Jak można wyznaczać od razu bez żadnego porozumienia się z okręgami. Grzywocza. Warto może przeprowadzić jedną i drugą eliminację. Kamiński chętnie spotkałby się z Grzywoczem, a wyniku nikt dzisiaj nie może przewidzieć. Widzieliśmy ostatnio Grzywocza, i szczerze mówiąc, nie byliśmy zbyt zachwyceni jego formą.

Woźniakiewicz znajduje się w szczytowej formie. Może walczyć w piórkowej i lekkiej. Nikt nie uważa za stosowne raz jeszcze wypróbować Woźniakiewicza. Niech przyjedzie do Łodzi ten czy inny kandydat w wadze lekkiej czy piórkowej i niech zmierzy się z Woźniakiewiczem. Jeżeli natomiast PZB nie będzie chciał z pewnych względów rozegrać pojedynku w Łodzi, to Woźniakiewicz może pojechać do Poznania, czy też tam, gdzie PZB zechce.

Co do Pisarskiego, to wobec tego, że wyznaczony jest Kolczyński, szanse jego są raczej znikome.

Tak, czy inaczej, nie wolno na kolanie układać składu reprezentacji Polski na tak poważne zawody sportowe. Nie wolno wyznaczać zawodników, którzy nie przeszli przez sito spotkań eliminacyjnych".

HKN pracuje na wszystkich odcinkach

Harcerski Klub Narciarski organizuje w okresie świąt Bożego Narodzenia od 27. XII. 1946 do 6. I. 1947 kursy narciarskie dlapoczątkujących i zaawansowanych. Kursy te będą miały swoją centralę we własnym schronisku na Głodówce, koło Bukowiny Tatrzańskiej.

W programie poza szkoleniem przewidziane są wycieczki PZN-u, oraz biegi o oznakę sprawności PZN-u. Zapisów i informacji udziela sekretriat Klubu w lokalu przy ulicy Karmelickiej 31, I p., codziennie, z wyjątkiem sobót i niedziel (od 18 do 19-ej).

Sekcja szkoleniowa rozpoczyna poza tym suchą zaprawę w sali YMCA w poniedziałki i czwartki od godziny 8 do 9-ej. Termin rozpoczęcia podany zostanie w lokalu Klubu, oraz na zebraniu informacyjnym HKN-u.

Sekcja sportowa przystępuje do treningu zawodników i w tym celu zwołuje wszystkich zawodników do biegów płaskich zjazdowych na zebranie, które odbędzie się dnia 19 bm. o godzinie 17.30 w lokalu Klubu.

Zebranie informacyjne członków Klubu odbędzie się dnia 20 bm. (środa) o godz. 18-ej w sali Ogniska Harcerskiego. Obecność członków obowiązkowa. Wszystkich sympatyków i kandydatów do Klubu pożądana.

*

WALNE ZEBRANIE KS ZZK OLSZA — odbędzie się w dniu 2. XII. br. (poniedziałek) w **sali ZZK** przy **ul. Filipa 6** — o **godz. 17,00** w pierwszym terminie, o godz. 17.30 w drugim terminie.

SEKCJA LEKKOATLETYCZNA KS CRACOVIA zawiadamia, iż zebranie sekcji odbędzie się we czwartek 21 bm w lokalu klubowym przy ul. Smoleńsk 18. Ze względu na ważność omawianych spraw, obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Pałac boksu w Krakowie

Tytuł ten bynajmniej nie okaże się przesadnym, jeśli porównamy dotychczasowe warunki pracy boksu krakowskiego z możliwościami, jakie w chwili obecnej przed nim się otwierają.

Błąkający się bowiem dotychczas po wszystkich salach Krakowa **bokserzy znajdą za kilka już dni swoje schronisko.** Będzie ono tym milsze, że przytuli tylko i wyłącznie bezdomny ród bokserski, który nie krępowany przez inne czynniki, wreszcie znajdzie okazję wyszumieć się dowoli. Schroniskiem tym, przygotowanym troskliwie i z wielkim nakładem pieniężnym przez Sekcję bokserską TS Wisła, jest hala Ośrodka WF przy ul. Zwierzynieckiej, oddana przez dyr. **Reymana** do dyspozycji Krakowskiemu Okr. Zw. Bokserskiemu. Ponieważ jednak Związek nie mógł dla braku funduszów podjąć się sfinansowania pokrycia dachu i przysposobienia wnętrza hali, przeto wzięła ten ciężar na siebie Wisła. Preliminowała ona kwotę 150.000 zł. i objęła kierownictwo prac. Wyłożone zaś przez Towarzystwo pieniądze będzie Woj. Urząd WF i PW zwracał sukcesywnie, potrącając sobie kwoty, jakie Wisła musiałaby mu zapłacić za każdorazowe wynajęcie hali na mecz. Niezależnie od tego Sekcja bokserska Wisły jako gospodarz hali zobowiązuje się przekazywać na rzecz Woj. Urzędu WF i PW 2% czystego dochodu z imprez organizowanych na hali przez siebie, zaś 3% z imprez klubów innych.

W zamian znów Woj. Urząd, idąc bokserom na rękę, udostępni im do używania szatnie i natryski na sąsiadującej z halą sali gimnastycznej, **którą właśnie kończy odnawiać kosztem 1 miliona złotych. Samo bowiem pokrycie dachu, nad salą tylko, wyniosło 74.000 zł. Wydatki te jednak były konieczne,** gdyż Ośrodek Wychowania Fizycznego Woj. Urzędu w praktyce — na skutek braku sali — był nieczynny zupełnie. Za trzy tygodnie zyska więc sportowy Kraków nową salę do pracy, i to salę, która w obecnej formie odbudowy pozostanie już na stałe. Hala natomiast ulegnie gruntownej przebudowie z chwilą otrzymania odpowiednich kredytów. W firmie **Zieleniewski zamówiona już jest** konstrukcja nowego dachu wraz z galerią dla widzów za kwotę 2,5 miliona zł. Obecnie więc pokrywa się tylko papą oparty na słupach, drewniany, poniemiecki dach i uruchomi się centralne ogrzewanie. Członkowie Zarządu TS Wisła, dyr. **Biliński** i p. **Konopek**, kierując robotami adaptującymi na razie halę do boksu, urządzają ją tak, aby była zdolna pomieścić około 5.000 ludzi. Miejsca siedzące odgrodzone zostaną od stojących, z których to miejsc warunki obserwacji też będą bardzo dobre, ponieważ utworzony zostanie stopniowany nasyp. Tak więc już w tym miesiącu wygodnie oglądać będziemy mogli spotkania bokserów Wisły z mistrzami Śląska, Lublina i Przemyśla w walkach eliminacyjnych o tytuł mistrza Polski. Ponadto Kraków, mając już odpowiednie pomieszczenie, starał się będzie o otrzymanie jakeijś imprezy o charakterze międzynarodowym. A więc jednym słowem rzeczy, o jakich nie marzyło się żadnemu krakowskiemu bokserowi.., nawet po najskuteczniejszym, „zafasowanym" k. o.

Na pociechę zaś tym, którzy z racji uprawiania innych gałęzi sportu nie mogą przez knock out dostać się do „krainy marzeń", powiem, że bliska już rzeczywistość czyni im to w zupełności zbędnym: **lekkoatleci, tennisiści, piłkarze, koszykarze, siatkarze również bowiem otrzymują odremontowaną kosztem 800.000 zł. nowoczesną halę i salę Studium WF na Grzegórzkach. I to już 10 grudnia!**

Marzenia sportowego Krakowa realizują się zatem w szybkim tempie.

mgr Jan Rotter

Turnieje miast w siatkówce i koszykówce

WSW PZPR podaje do wiadomości, że Krakowski OZPR organizuje w Krakowie następujące Turnieje Miast, przewidziane w Komunikacie P. Z. P. R. Nr. 17 z dnia 3. X. 1946 r. pkt. 16:

a) Turniej Miast dla juniorek w piłce siatkowej w dn. 30. XI.—1. XII. 46 r.

b) Turniej Miast dla juniorów w piłce koszykowej w dn. 14.—15 XII. 46 r.

c) Turniej Miast dla seniorów w piłce koszykowej w dn. 21.—23. III. 47 r.

WSW prolonguje termin zgłoszeń do Turniejów wymienionych pod a) i b) do dnia 20 listopada 1946 r., które nadesłać należy telefonicznie lub telegraficznie do Sekretariatu PZPR, potwierdzając je równocześnie listem poleconym.

Udział w Turniejach ograniczony został do reprezentacji 4 miast. WSW PZPR apeluje usilnie o zgłaszanie drużyn do Turniejów Miast, które to turnieje posiadać będą niezmiernie duże znaczenie wyszkoleniowe Warunki uczestniczenia w Turniejach Miast podane zostały w pkt. 16 Komunikatu PZPR nr. 17 z dnia 3. X. 1946 r.

Miejska Rada WF i PW w Częstochowie działa

Częstochowa. Nowokreowana Miejska Rada WF i PW powzięła szereg doniosłych postanowień, wykonanie których przyczyni się do rozwiązania palących problemów i zapewnienia pomyślnego rozwoju tej dziedziny życia Częstochowy. Postanowienia te streszczają się jak następuje: 1) założenie lodowisk sportowych, popularnych i robotniczych, **2) remont i podniesienie estetycznego wyglądu Gmachu Sportowego, 3) przeprowadzenie badań lekarskich sportowców, pogadanek na temat gruźlicy, chorób wenerycznych i szkodliwości alkoholu, 4) zakaz sprzedaży alkoholu w miejscach sportowych oraz zakaz sprzedaży alkoholu i przebywania młodzieży sportowej w lokalach publicznych,** 5) **uruchomienie lotnych komisyj, rekrutujących się z organizacyj młodzieżowych, a to celem kontroli wykonania tych zarządzeń, 6) zbudowanie torow t. zw. lekkoatletyki terenowej, 7) zdobycie terenu pod przyszły stadion reprezntacyjny, 8) założenie Ogródków Jordanowskich, 9) nakaz prowadzenia drużyn juniorów przez kluby sportowe, 10) stworzenie sekcyj dla młodocianych we wspomnianych klubach pod kierunkiem osób wykwalifikowanych, 11) wyremontowanie 3-ch wielkich sal gimnastycznych, 12) wydzierżawienie budynku strzelnicy małokalibrowej dla celów pięściarstwa, 13) stworzenie ośrodka szkoleniowego dla wychowawców sportu i p. w., 14) walka z zakapturzonym profesjonalizmem, 15) nacisk na zakłady przemysłowe celem stworzenia robotniczych klubów sportowych, hufców robotniczych i świetlic sportowo-kulturalnych, 16) obniżenie opłat od imprez sportowych** do 15% przy czym w razach wyjątkowych niektóre towarzystwa mogą być zwolnione od opłat całkowicie.

Skład osobowy Rady jest następujący: Przewodniczący — starosta grodzki **dr T. J. Wolański**, wiceprzew. — **Rydzewski** (MRN) i **Migalski** (Zw. Zaw.), sekr. — kpt. **Stępień**, przew. komisji finasowej — **Gladysz** (CKS), gospodarz: **Nowak** (ZWM), wychowawczo-imprezowej — **Kotliński** (YMCA), zast. **Kanus** (Zw. Rob. St. Sport.), lekarskiej — **dr Siciarz**, lekarz sport. **Grzybowski**, Komisja rewiz. — **pos. KRN Ziętarski, mjr. Śwital, insp. Zegadło.**

(St. G.)

Park sportowy wśród bloków mieszkalnych

Władze krakowskiej chorągwi harcerskiej z dr Skorczyńskim na czele, dążąc do zapewnienia pełnej swobody ruchów w swej pracy nad wychowaniem fizycznym harcerzy, poświęcają obecnie całą swą uwagę i starania dla uzyskania własnych terenów sportowych. Dzięki poparciu wiceprezydenta miasta, Dziwlika oraz dyrektora Wojewódzkiego Urzędu WF i PW, płk. Relmana, starania te mają wszelkie szanse urzeczywistnienia i to już na najbliższy wiosenny sezon sportowy. Plac, o który zabiegają harcerze, znajduje się w centrum miasta, co wpłynie nie mało na popularyzację sportu, a zarazem na odpowiednie ożywienie szarzyzny bloków mieszkalnych. Teren bowiem „wymarzony" przez harcerskich propagatorów kultury fizycznej, zawarty jest w ramionach ulic **Syrokomli, Kościuszki i Włóczków.**

Miejsce rozebranych już obecnie poaustriackich koszar zajmie zielona murawa boiska piłki nożnej, okolonego 400-to metrową bieżnią i ocienione drzewami place do gier w koszykówkę i siatkówkę. Ten piękny park sportowy będzie doskonałym uzupełnieniem bulwarów okalających nowy most, który już w niedługim czasie połączy Aleje Trzech Wieszów z Aleją Konopnickiej. Cały ten nowoczesny zakątek, łączący przyjemne z pożytecznym, ozdobi Kraków i wykaże zarazem, że troska włodarzy miasta o zdrowotność jego mieszkańców przybiera coraz realniejsze kształty.

Boks w Kielcach

CKS (Częstochowa) — Ludwików (Kielce) 10:2

W rewanżowym meczu bokserskim o mistrzostwo Okręgu Kiel. nie powiodło się Ludwikowi, przegrał bowiem z CKS-em 2:10, a jedyne punkty dla Kielczan zdobyli Marcyś w wadze muszej.

Sensacją była przegrana przez k. o. **Kulczyckiego I** (Ludw.) z Bergiem (CKS) już w pierwszej rundzie.

Poszczególne wyniki walk przedstawiają się następująco:

Waga musza: Marcyś (L) wygrywa zdecydowanie na pukty z **Wierzchlejskim** (CKS);

Waga kogucia: Strychalski (CKS) wygrywa przez techn. k. o. z młodym **Żońca;**

Waga piórkowa: Frymus (CKS) wygrywa na punkty z **Sitarskim;**

Waga lekka: Chudy (CKS) ogłoszony został zwycięzcą, mimo, że walka jego przeciw Ormanowi była typowo remisowa.

Waga półśrednia: Warwas (CKS) wygrał z Kulczyckim II przez dyskwalifikacje przeciwnika za krytykowanie orzeczeń sędziego.

Waga średnia: Berk znokautował Kulczyckiego I już w pierwszej rundzie.

Sędziowali w ringu **Chećko z Kielc—na punkty Szczygłowski** (Kielce) oraz **Sudziński i Szproch** (z Częstochowy). Widzów około 2.000.

W towarzyskich zawodach bokserskich

ZZK (TARNOWSKIE GÓRY) POKONAŁ WMKS PARTYZANT (KIELCE) 9:5.

Ślązacy wystąpili do tych zawodów w najlepszym swoim składzie z Kicingerem. Winklerem, Okroszkiewiczem i Chudzikiem na czele. Spośród tej czwórki najlepiej wypadł **Okroszkiewicz i Winkler**, którzy wygrali swoje walki przez k. o. Niespodzianka była przegrana dobrego pięściarza kieleckiego **Sykulskiego** przez nokaut do Okroszkiewicza.

Wyniki techniczne:

Waga musza: Krzysztofik (Part.) pokonał przez k. o. w drugiej rundzie Mędnera z ZZK;

Waga kogucia: Dudek (Part.) zremisował ze Sprusiem (ZZK);

Waga piórkowa· Kicinger (ZZK) wygrał na punkty z Baranem;

Waga lekka: Winkler z ZZK wygrał przez techn. k. o. z Bogdanem;

Waga półśrednia: Okroszkiewicz (ZZK) pokonał już w pierwszej rundzie Sykulskiego przez k. o.

Waga średnia: Kaczmarczyk z (ZZK) zmusił Tarosa w drugiej rundzie do poddania się;

Waga półciężka: Kurek wygrał na punkty z Chudzikiem (ZZK);

Sędziował w ringu **Szczygłowski i Chećko z** Kielc, a na punkty **Szproch i Sudziński.**

Legia—Nafta 4:1 (1:1)

Krosno. W ub. niedzielę odbyły się tu zawody o mistrzostwo kl. „A" („derby krośnieńskie") między „Legią" a „Naftą" z wynikiem 4:1 (1:1). Bezapelacyjne zwycięstwo odniosła drużyna „Legi", mając zdecydowaną przewagę nad „Naftą", tak pod względem technicznym jak i taktycznym. Zagrała ona we wszystkich liniach doskonale, potwierdzając tym samym, że jest jedną z najlepszych drużyn okręgu. Nad poziom wybił sięwpomocy Jojko, w ataku lewa strona Petryk—Gottfried. Nafta zagrała bardzo ambitnie, od wyższej porażki ochronił ją bramkarz Łukasiewicz i obrońca Kraus. Bramki zdobyli: Bisztyga 2, Pełepyszyn 1, Karpiński 1, dla Nafty Kraus.

Zawody prowadził dobrze mgr Garbacik z Jasła.

W tabeli mistrz. kl. A po ostatnich rozgrywkach prowadzi **Legia przed Resovią, Naftą, P.. Z. Lot, Sokołem, Sanoczanką i Orłem.**

Z dni chwały i klęski

Czytamy karty historii sportu polskiego

8)

Polska – Węgry 1:4 (0:3)

Składy drużyn:

POLSKA: Szumiec (Cracovia), **Karasiak** (WKS Łódź) **Pychowski** (Wisła), **Chruściński** (Cracovia) **Kuchar** (Pogoń), **Zastawniak** (Cracovia), **Kubiński** (Cracovia), **Batsch** (Pogoń), **Kałuża** (Cracovia), **Staliński** (Warta). **Sperling** (Cracovia), **Spojda** (Warta).

WĘGRY: Remete (MTK), **Vogl II** (Kispesti), **Vogl III** (Kispesti) **Raix** (Kispesti), **Sandor** (Ferencz Farosi) **Bobrik** (Portos), **Senkey** (MTK), **Horwath** (III Kerület), **Kautsky** (Törekves), **Dobias** (Portos), **Szidor** (VTE).

Mimo równorzędnej gry ponieśliśmy znów wysoką porażkę, zdobywając jednak pierwszą po 5-ciu latach bramkę na drużynie węgierskiej, której strzelcem był w 3 minucie po przerwie Kałuża.

Bramki dla Węgrów zdobyli: **Kautsky** w 9-tej minucie, **Horwath** w 31 minucie, i **Vogl II** (z wolnego) w 43-ciej minucie przed przerwą, oraz **Senkey** w 16-tej minucie po przerwie.

Przy stanie 4:1 w drużynie naszej następuje zmiana bramkarza, a mianowicie w miejsce Szumca wchodzi **Kisieliński** (Policyjny KS Katowice), któremu niezmieniony wynik udaje się utrzymać do końca gry.

Polska – Turcja 6:1 (1:0)

Lwów był po raz pierwszy miejscem naszego spotkania międzypaństwowego w dniu 12 września 1926 roku. Do meczu przeciw Turcji wystąpiła drużyna Polska w składzie następującym:

Domański (Warszawianka) **Karasiak** (WKS Łódź) **Redler** (Hasmonea), **Schneider** (Pogoń), **Kuchar** (Pogoń). **Fichtel** (Pogoń), **Durka** (ŁKS). **Steuerman** (Hasmonea). **Batsch** (Pogoń). **dr. Garbień** (Pogoń), Balcer (Wisła).

TURCJA: Rasin, Kadri, Burhan I, Kemal, Hairi, Rag, Burhan II, Mechmet, Ala Edie, Zekki, Semir, Monclich.

Pierwsza połowa gry przyniosła nam jedną bramkę zdobytą przez **Batscha**, po doskonałej centrze **Balcera**. Grad bramek posypał się natomiast po przerwie, w 3-ciej minucie zdobył **Balcer** drugą, w minutę później **Steuerman** trzecią bramkę wyzyskując dobre podanie **Balcera.** W 23 minucie po kornerze bitym przez Bacelra zdobył **Steuerman** czwartą **bramkę**, a w trzy minuty później z przeboju piątą. **W 32 minucie gry prowadziła już Polska 6:0 ze strzału Batscha** i dopiero w przedostatniej minucie zawodów udało się Turcji zdobyć honorowy punkt przez **Zekkiego.**

Dalszymi meczami naszej reprezentacji państwowej były dwa spotkania rozegrane na północy, a to w dniu **3 października w Sztokholmie przeciw Szwecji** i **w dniu 10 października we Fredrikstad przeciw Norwegii.**

Polska – Szwecja 1:3 (0:3)

Seria przykrych porażek z reprezentacją Szwecji trwała nadal. Począwszy od wysokich przegranych w maju 1924 roku **1:5, 1:7** przez klęskę krakowską w listopadzie 1925 **(2:6) wychodziliśmy** stale pobici przez Szwedów, mimo, że ani poziomem, ani innymi walorami wiele im nie ustępowaliśmy.

Do meczu w Sztokholmie wystąpiła **drużyna Polska** w następującym składzie:

Kisieliński (Polic. Katowice), **Karasiak** (WKS Łódź). **Giebartowski** (Pogoń), **Kahan** (Turyści, Łódź). **Kuchar** (Pogoń), **Zastawniak II** (Cracovia), **Adamek** (Wisła). **Tupalski** (Polonia), **Kałuża** (Cracovia), **Ciszewski** (Legia), **Balcer** (Wisła),

(Na jedenastu zawodników reprezentanci 7-miu klubów).

SZWECJA: Jansson (Sleipner Norrköping). **Casperson** (AIK). **Krook** (Bergyte Goeteborg), **Ake Hansson** (Kamraterna Goeteborg), **Bengston** (Kamraterna, Goeteborg), **Johansson** (IFK Norköping), **Haglund** (Dijugarden), **Rydberg** (Kamraterna, Goeteborg), **Kaufeldt** (AIK), **Keller** (Sleipner), **Applskog** (AIK).

Drużyna Polska mimo przegranej zostawiła w stolicy Szwecji jak najlepsze wrażenie. Grała pięknie, jednakże mało skutecznie — poza tym prześladował ją — jak zwykle pech strzałowy. Szereg bliskich strzałów, Kałuży, Ciszewskiego i Adamka minął cel o centymetry Szwedzi byli szczęśliwsi i zdobyli w 30 minucie pierwszą bramkę przez **Rydberga,** w następnej minucie przez tego samego zawodnika, który na dwie minuty przed przerwą strzelił trzecią bramkę dla Szwecji. Jedyną bramka dla Polski padła w 9 minucie po przerwie ze strzału **Adamka**, a mimo dużej przewagi drużyny polskiej wynik 3:1 utrzymał się do końca zawodów.

W tydzień później rozegrała reprezentacja Polski mecz:

Polska—Norwegia 4:3 (0:1)

Skład drużyn:

POLSKA: Kisieliński (PKS), **Karasiak** (WKS, Łódź), **Giebartowski** (Pogoń), **Kahan** (Turyści), **Chruściński** (Cracovia), **Zastawniak II** (Cracovia), **Adamek** (Wisła), **Kuchar** (Pogoń), **Kałuża** (Cracovia), **Ciszewski** (Legia), **Balcer** (Wisła).

NORWEGIA: Frederiksen, Landberg, Steen, Andersen, Möller, B. Johansen, Pettersen, A. Johansen, Lund, Aaasen, H. Johansen.

Drużyna polska miała swój znakomity dzień, Adamek, Kałuża i Balcer w ataku, Chruściński i Zastawniak w pomocy wybili się nad poziom i przyczynili się walnie do cennego zwycięstwa naszej reprezentacji. Duża przewaga nasza na początku meczu niewyzyskana została głównie dzięki słabej formie Ciszewskiego. Rzadkie wypady Norwegów, przyniosły im w 41 minucie pierwszą bramkę, zdobytą przez **Lunda** i wynik 1:0 utrzymał się do przerwy

W 9-tej minucie po przerwie zdobyli Norwegowie drugą bramkę ze strzału **Aasena**. W 4-ry minuty później **Balcer** zdobył pierwszą bramkę dla Polski. w 18-tej minucie wyrównał **Kałuża**, a w minutę później porwadziła już Polska 3:2 ze strzału **Kałuży.** Drużyna Polska miała nadal dużą przewagę, jednak Norwegom udało się wyrównać na 3:3.

W 39 minucie zdobył **Kuchar** 4-tą bramkę, której sędzia Andersen nie uznał jednak dopatrując się spalonego. W dwie minuty później po klasycznym ataku **Kałuża — Ciszewski — Balcer zdobył skrzydłowy Wisły zwycięską bramkę dla Polski.**

ROK 1927

System nowych podówczas rozgrywek ligowych, w którym brało udział 14 drużyn zajmujący 26 terminów mistrzowskich, rozłam między PZPN-em a Ligą i szereg innych ubocznych powodów wpłynął na to, że **w roku 1927 rozegrała nasza reprezentacja piłkarska jedno tylko spotkanie międzypaństwowe, a to w dniu 19 czerwca w Bukareszcie:**

Polska – Rumunia 3:3 (0:2

Ze względu na to, że zawodnicy czołowych naszych klubów, a to Pogoni Wisły, Polonii, Warty, nie mogli —ze względu na rozgrywki ligowe wziąć udziału w drużynie reprezentacyjnej, skład naszej reprezentacji był eksperymentalny i przedstawiał się następująco:

POLSKA: Kisieliński (PKS Katowice) — **Bill** (Cracovia), **Zastawniak I** (Cracovia), **Kahan** (Turyści), **Lubina** (Pogoń, Katowice), **Zastawniak II** (Cracovia) — **Wójcik** (Cracovia), **Pazurek** (Pogoń, Katowice), **Kałuża** (Cracovia), **Konieczny** (PKS Katowice), **Ptak** (Cracovia).

RUMUNIA: Kiss (Kolxea) — **Kisshoffer** (CAC Kluj), **Steiner** (Kinizsi) — **Geller** (Brasone), **Vogl** (Kinizsi), **Tesler** (Kinizsi) — **Baron II** (Olympia), **Auer** (Kolxea), **Wetzer** (Kinizsi), **Gurga** (CAMP Petrosani), **Täuzer** (Kinizsi).

Drużyna polska mimo przewagi technicznej straciła przed przerwą dwie bramki, strzelone przez **Auera** i **Barona II** (z wolnego).

Po przerwie w miejsce Lubiny wszedł na środek pomocy Seichter, co wpłynęło wybitnie na poprawę naszych formacji defenzywnych i spowodowało lepszą grę ataku, który przeszedłszy z miejsca do generalnej ofensywy zdobył już w 7-ej minucie bramkę ze strzału Kałuży. W trzy minuty później faul Zastawniaka, ukarał sędzia rzutem karnym, z którego Rumuni zdobyli trzecią bramkę. Niespeszona tym drużyna polska przeszła do kontrataków i już w czternastej minucie zdobył Pazurek drugą bramkę dla Polski, a w 11 minut później Wojcik wypuszczony przez Kałużę zdobył wyrównanie.

Polacy mieli przewagę do końca meczu, jednak dobra gra defensywy rumuńskiej nie pozwoliła na jej zaznaczenie i zawody zakończyły się wynikiem remisowym, z reguły będącym dotąd rezultatem spotkań Polski i Rumunii.

O wejście do klasy „A“

Trzy drużyny mogą awansować a kandydatów 5

W rozgrywkach o wejście do kl. A KOZPN walka niezwykle zacięta. Poziom drużyn wybitnie wyrównany. Rozgrywki są już na ukończeniu, gdyż zapowiedziane było, iż mogą się odbyć tylko w jednej rundzie, trzy drużyny mogą wejść do klasy wyższej, a kandydatów aż pięciu. Jedynie Kmita już odpadła. Największe szanse ma zasadniczo drużyna **Mościc**, a poza nią równie dobrze mogą awansować **Wolania jak Szczakowianka, Nadwiślan i Płaszowianka.** W najbliższą niedzielę zapadnie decyzja.

Wyniki niedzielne były następujące:

Nadwiślan—Wolania 4:1 (2:1)

Drużyna Nadwiślanu zagrała bardzo ambitnie i nadzwyczaj skutecznie. Miała przewagę i uwidoczniła ją w zdobyciu dwóch bramek z wypracowanych akcji oraz dwóch z rzutów karnych. Strzelcami byli: najlepszy gracz na boisku Wolfinger (3 bramki, w tym jedna z karnego) oraz Stefański z karnego. Dla Wolanii jedyną bramkę zdobył Liszka. Sędziował Jesionka b. dobrze i zdecydowanie, nie dopuszczając do ostrej gry. (p)

Płaszowianka—Kmita 2:1 (1:1)

Do przerwy gra równorzędna. Obie drużyny zdobywają po jednej bramce. Płaszowianka przez Gila i Kmita przez Strzelichowskiego. Po przerwie nieznaczna przewaga Płaszowianki. Obie drużyny dążą do uzyskania zwycięskiej bramki. Udaje się to Płaszowiance, która pod koniec gry strzeliła zwycięską bramkę przez Kozika. Sędzia b. dobry. (w)

Mościce—Szczakowianka 2:1 (1:3)

Tarnów, 17. XI. (tel. wł.) W zawodach o wejście do klasy „A“ KOZPN-u pokonały Mościce po zażartej walce Szczakowiankę, zdobywając bramki przez Cholewę i Guzika. Dla pokonanych jedyny punkt zdobył Stadler.

Tabela po tych spotkaniach przedstawia się następująco:

	gier	pkt.	brm.
1. Mościce	4	6	9:5
2. Wolania	4	4	14:9
3. Szczakowianka	4	4	10:10
4. Nadwiślan	4	4	7:9
5. Płaszowianka	4	4	6:11
6. Kmita	4	2	7:9

Milicyjny już w klasie B

Niedoszłe w ubiegłą niedzielę spotkanie o wejście do klasy B KOZPN pomiędzy **Milicyjnym a Skawinką** odbyło się w dniu wczorajszym. Przyniosło ono wywalczone bardzo ciężko zwycięstwo drużynie Milicyjnego 3:2 (1:2). **Tym zwycięstwem Milicyjny zakwalifikował się już do klasy wyższej. Awans ten Milicyjny zdobył zupełnie zasłużenie, gdyż poziomem gry dorównuje nie tylko drużynom klasy B, ale nawet wielu z drużyn klasy A.**

Do klasy B wchodzą dwie drużyny. Która obok Milicyjnego wejdzie, czy **Skawinka,** czy **Społem?** Zależeć to będzie od wyniku najbliższego spotkania między Milicyjnym i Społem. Skawinka będzie tylko obserwatorem tego decydującego o jej losie meczu.

Z przebiegu gry pomiędzy Milicyjnym i Skawinką należy zanotować, iż decydującą bramkę zdobył Milicyjny z karnego zupełnie słusznie podyktowanego przez bardzo dobrze sędziującego spotkanie Kolbera. Że drużyna Skawinki nerwowo nie wytrzymała i po tej decyzji zeszła z boiska, można do pewnego stopnia wytłumaczyć, gdyż drużyna ta prowadziła już w 15 minucie gry 2:0 i była pewna zwycięstwa. A gdy Milicyjny zdobył się na wyrównanie, już ten fakt wpłynął osłabiająco na pewność zwycięstwa. Żałować jednak należy, że tak doskonale spisująca się pod każdym względem drużyna w ostatnim momencie nerwowo nie dotrzymała.

Tabelka mistrzostw przed ostatnim spotkaniem ułożyła się następująco:

	gier	pkt.	brm.
1. Milicyjny	5	8	16:8
2. Skawinka	6	7	19:15
3. Społem	5	5	10:11
4. Tramwaj	6	2	11:22

I przy „niewinnej“ siatkówce...

Kibice rozpalają się do białości

Drugi tydzień mistrzostw siatkówki przyniósł zdecydowaną poprawę. Na sali YMCA stawiły się wszystkie zespoły a więc i Sokół i Olsza. Ta ostatnia złożyła — mimo dalszego braku jakiejkolwiek pomocy od ZZ kolejarzy, a tylko dzięki ofiarności poszczególnych swoich zawodników — dobrze wyekwipowany i dobrze prezentujący się skład (Schinohl, Stankiewicz, Kantorek, Klein, Młodnicki Wolf), który wygrał lekko ze Sokołem (Nowaczyński, Wilkoszewski, Sapiński, Piaskowy, Szyling, Doroszuk) w dwóch setach 15:10 i 15:7. Najlepszym z obu drużyn okazał się doskonały ścinacz Olszy Klein.

W spotkaniu Cracovii z Krowodrza ta ostatnia przeciwstawiła się bogatemu w tradycje „siatkarskie“ przeciwnikowi, zwyciężając nawet zasłużenie w pierwszym secie 15:12. Dwa następne jednak wygrała Cracovia, a raczej najlepszy jej ścinacz Kierat, cyfrowo wydawałoby się, że lekko (15:9, 15:7), faktycznie jednak z dużym wysiłkiem.

Najbardziej senzacyjny przebieg i z najmniej oczekiwanymi zakończeniami poszczególnych setów i meczu ma spotkanie mistrza okręgu Wisły z rewelacyjnymi harcerzami.

W pierwszym secie HKS prowadzi wysoko, Wisła wyciąga jednak pomału na stan 14:12, ma dwa setbole, ale mimo to przegrywa 14:16. Drugi set ma przebieg podobny, HKS prowadzi zdecydowanie 5:0, 7:1, Wisła wyrównuje 7:7, szybko finiszuje i Arlet efektowną „bombą“ kończy seta 15:8. I znowu harcerze mają szanse na zwycięstwo, doprowadzają bowiem pięknymi zagraniami przy zdezorientowanej zupełnie drużynie Wisły do stanu 14:5. Wisła jednak hołdując najwyraźniej zasadzie, że „lepiej późno jak nigdy“ wreszcie „odnajduje siebie“ i konsekwentnie zdobywa punkt za punktem, zmniejszając różnicę do 14:10. HKS dla „uspokojenia“ przeciwnika bierze przerwę, ale to nie odbiera szczęścia Wiśle, która po ośmiu meczbolach na swoją niekorzyść, „żonglując nad przepaścią“, wygrywa mecz 16:14. Jak zwykle w takich wypadkach całą gorycz porażki wylewa się na sędziego, któremu liczni kibice HKS-u mogą przypisywać błędne — ich zdaniem — orzeczenia, ale którego nikt nie powinien posądzać o stronniczość. Mistrzostwa dopiero co rozpoczęły się, więc HKS ma okazję wykazać w dalszym ciągu swoje niezaprzeczalne wartości, a liczni i zapaleni młodzi zwolennicy jego mają niemniejszą okazję nauczyć się odpowiedniego omawiania decyzji sędziowskich i przebiegu meczu. Mogą więc całkiem śmiało powiedzieć, że HKS z wyjątkiem końcowego okresu trzeciego seta był zespołem lepszym od Wisły, efektowniejszym i bardziej bojowym ale też przyznać muszą u swych pupilów słabe krycie tylnej części boiska i kompletny brak rutyny, który pozwalał Wiśle inkasować całymi seriami punkty, wynikłe tylko z rażących błędów i okresowych załamań się młodych siatkarzy HKS-u. Niemniej jednak zapaleni i sympatyczni zwolennicy drużyny harcerskiej śmiało mogą stawiać zakłady o wynik rewanżu z Wisłą (kilka takich i to o dość poważne kwoty zakładów już stoi) dla zespołu, który dysponuje tak wyrównana trójką ścinaczy jak Serafini, Poraj i Banach.

W siatkówce pań przy słabym poziomie wyniki były następujące: Cracovia wygrała z Olszą 2:1 (15:11, 12:15, 15:8) a przegrała z Beskidem 0:2 (8:15, 10:15), Wisła rozgromiła Społem 15:0 i 15:2 oraz Beskid 15:1 i 15:8, zaś Halniak pokonał Społem 2:0 (15:7 i 15:10) i wygrał walkowerem z Olszą a przegrał z nią w spotkaniu towarzyskim 2:1 (9:15, 15:2, 15:8).

Jak jednak nierówna drużyną są harcerze to wykazał następny ich mecz z Krowodrzą. Wystąpili oni bez Serafiniego, co specjalnie nie może ich tłumaczyć, gdyż i Krowodrza grała bez Tańculi, a mimo to odniosła przekonywujące zwycięstwo 15:15 i 15:9. HKS złamany poprzednią porażką z Wisłą grał bezdusznie, a już to wystarczyło, aby dobra technicznie Krowodrza nie wypuściła inicjatywy z rąk. U zwycięzców bardzo dobra para Spytkowski Sroka, w HKS-ie zadowolić mógł tylko Banach.

Ostatnie spotkanie w siatce męskiej między Wisłą a Sokołem nie odbyło się, gdyż Sokół oddał punkty bez walki.

Wszystkie powyższe zawody prowadzili sędziowie KOZPR-u: mgr. Piotrowska, Czaczko, mgr. Budziaszek, dr Stok, red. Toliński, Seifert Bogumił, mgr. Mochnacki, kpt. Russer, Wędrychowska i Ślizowski.

Dla urozmaicenia turnieju siatkówki odbyło się spotkanie towarzyskie w koszykówce. Mistrz okręgu Wisła pokonał po żywej grze Krowodrzę 52:30. Wynik ten nie odzwierciedla jednak jeszcze całkowicie przewagi, jaką miała, znajdująca się w dobrym treningu Wisła nad ciągle prymitywnie grającą Krowodrzą. Toteż punkty dla Krowodrzy padały z przypadkowych i dalekich strzałów Izdebskiego (6 p.), Spytkowskiego (4), Sroki (5), Rapciaka (10), Najdera (3) i Rapciaka Al. (2). Taktyczne zagrywki Wisły kończone były strzałami dr Stoka (20 p.), Arleta (15), Kowalówki (14) i Rottera (3). Mecz ten dał okazję Wiśle wypróbować młodą parę obrońców „własnego chowu“ Łysakowskiego i Krakowskiego, którzy zagrali wcale dobrze. Sędziowali Mochnacki i Ślizowski.

mgr Jan Rotter

Kto wygra?
Nowy konkurs „Startu“

W najbliższą niedzielę dnia 24 listopada rozegrany zostanie na boisku Wisły mecz o „moralne mistrzostwo“ Krakowa pomiędzy **Cracovią a Wisłą.** Miłośników piłki nożnej w Krakowie czeka więc na zakończenie sezonu niebywała atrakcja „świętej wojny“. **Obie drużyny,** tak Cracovia jak i Wisła **wykazały ostatnio w spotkaniu z Węgrami wspaniałą formę;** jesteśmy przekonani, że w meczu niedzielnym wykażą również wszystkie swoje zalety i stoczą pełną emocji i ambitną walkę.

Kto wygra?

oto pytanie, które powoduje, że **redakcja nasza urządziła konkurs na wynik meczu: Cracovia Wisła.**

Każdy z P. T. Czytelników dla zdobycia pierwszej nagrody w wysokości

zł. 2.000

i dla wykazania dokładnej znajomości formy naszych piłkarzy, **powinien wypełnić załączony kupon i przesłać lub złożyć osobiście w terminie do dnia 23 listopada do godz. 14-ej do naszej redakcji: Basztowa 15 II-gie piętro.**

Wykaz dalszych nagród ogłosimy w numerze czwartkowym.

KUPON KONKURSOWY

Mecz

CRACOVIA—WISŁA

da wynik .... dla ....

do przerwy .... dla ....

Pierwszą bramkę zdobędzie

Drużyna ....

przez ....

(podać nazwisko zawodnika)

Imię i nazwisko ....

Adres: ....

Podpis: ....

Komunikat Nr 42/46 KOZPN-u

Tabela końcowa rozgrywek o mistrzostwo kl. „B“ grupa II-ga KOZPN w roku 1946:

Nazwa Klubu:	gier	punkt.	bram.
1. RKS Płaszowianka	16	25:7	43:17
2. KS Nadwiślan	16	22:10	31:23
3 Grzegórzecki KS	16	20:12	35:19
4. TS Wieliczanka	16	18:14	25:22
5. KS Prądniczanka	16	17:15	42:37
6. KS ZZK Olsza	16	12:20	29:32
7. TS Dalin	16	11:21	21:29
8. KS Czarni	16	11:21	22:32
9. KS TUR Podgórski	16	6:26	23:60

Tym samym do rozgrywek eliminacyjnych o wejście do kl. „A“ w grupie II zakwalifikowały się stowarzyszenia: Robotniczy Klub Sportowy „Płaszowianka“ i Klub Sportowy „Nadwiślan“, natomiast spadają do kl. „C“ KOZPN stowarzyszenia: Klub Sportowy „Czarni“ i Klub Sportowy Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego „Podgórski“. (§ 54 Postanowień, odnoszących się do zawodów o mistrzostwo Krakowskiego O Z.

Odrzucono odwołanie KS Łagiewianka od uchwały WG i D KOZPN-u z dnia 23 X. 1946 unieważniającej zawody u puchar Wydziału Sędziowskiego KOZPN: **Łagiewianka — Cracovia** rozegranych w dniu 13 X. 1946, a to z powodu braku nowych motywów. Kaucja odwoławcza w kwocie zł. 300 przepada na rzecz Krakowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej.

Udzielono subwencji następującym klubom:

KS. Bronowianka zł 10.000.
TS Kmita zł 10.000.
KS. Pychowianka zł 10.000.
Pocztowy KS zł 10.000.

Odnośnie kluby winny przedłożyć w sekretariacie KOZPN rachunek wydatków z udzielonych subwencji.

Przyznano subwencję KS Cracovia w wysokości udzielonej w zeszłym roku pożyczki, którą to subwencję przeznaczył Zarząd KOZPN na odbudowę boiska KS Cracovia.

Na prośbę KS Prądniczanka udzielono temu klubowi subwencji w kwocie zł 6.000 na koszta leczenia zawodnika Gazla Antoniego, który uległ skomplikowanemu złamaniu nogi.

Na prośbę Dąbskiego KS udzielono klubowi temu **pożyczki w wysokości 20.000 zł** z terminem płatności 1. VI. 1947 r. za gwarancją wekslową podpisaną przez prezesa klubu.

Na prośbę KS Łobzowianka anulowano klubowi temu dług w wysokości 570 zł za badanie lekarskie zawodników.

W związku z pismem **SKS Społem** w sprawie rozliczenia kasowego z zawodów reprez. Społem — Suchard **postanowiono wezwać SKS Społem do przedłożenia dokładnego rozliczenia z zawodów,** gdyż SKS Społem, jako klub zrzeszony w Związku odpowiedzialny jest w całości za organizację powyższych zawodów, choć nie był ich gospodarzem.

Na skutek pisma RSKO z dnia 23 X. postanowiono, że **„kluby uczestniczące w turnieju piłkarskim w ramach Igrzysk Sportu Robotniczego, są zwolnione od obowiązku przedłożenia sprawozdań kasowych do KOZPN.**

Postanowiono ogłosić w półtygodniku „Start“ jako oficjalnym organie urzędowym Krakowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej, że

zastępca Naczelnego Wodza Gen. Dyw. Inż. M. Spychalski

złożył reprezentacji piłkarskiej Śląsko-Krakowskiej serdeczne gratulacje i podziękowanie za godne reprezentowanie barw Polski w Szwecji. — Podobne gratulacje i podziękowanie dla reprezentacji Śląsko-Krakowskiej złożył dyr. państwowego Urzędu WF i PW. inż. Tadeusz-Kuchar.

Zweryfikowano zawody o mistrzostwo klasy B KOZPN

Rakowiczanka — Wawel rozegrane w dniu 15 IX. 1946 v. o. 3:0 i dwa punkty dla Rakowiczanki, gdyż w WCKS Wawel brał udział niezgłoszony zawodnik Giszewski Tadeusz.

Zawody eliminacyjne o wejście do klasy B

Tramwaj — Społem rozegrane w dniu 20. X. 1946 0:1 i dwa punkty dla Społem.

Społem—Milicyjny rozegr. w dn. 27. X. 1946 1:2 i dwa punkty dla Milicyjnego.

Zawody kwalifikacyjne o wejście do klasy A z dnia 3. listopada

Płaszowianka — Mościce 2:1 i dwa punkty dla Płaszowianki.

Wolania — Szczakowianka 5:2 i 2 punkty dla Wolanii.

Nadwiślan — Kmita 2:1 i 2 punkty dla Nadwiślanu.

O puchar WS KOZPN-u

Rakowiczanka — Grzegórzecki 2:0 i 2 punkty dla Rakowiczanki.

Prądniczanka — Olsza 3:0 i 2 punkty dla Prądniczanki.

Związkowiec — Kinowiec 2:0 i 2 punkty dla Związkowca.

Ukarano WCKS Wawel grzywną zł 250 — za wstawienie niezgłoszonego zawodnika **Giszewskiego Tadeusza** do zawodów o mistrzostwo kl. B. z KS Rakowiczanką w dniu 15 IX. 1946.

Załatwiono odmownie protest TS Kmita od zawodów rozegranych o wejście do kl. A z **KS. Nadwiślanem** w dniu 3 XI. 1946 z powodu braku podstaw uzasadniających uwzględnienie protestu. Kaucja protestacyjna przepada na rzecz KOZPN.

Ukarano zawodników:

a) **Dyrasa Ludwika z KS Grzegórzecki, 1 tygodniową dyskwalifikacją** za niesportowe zachowanie się na zawodach o puchar WSS odbytych w dniu 20 X. 1946 z KS Rakowiczanką.

b) **Malca Stanisława z KS Cracovia, 4 miesięczną dyskwalifikacją** za powtórne podpisanie karty zgłoszenia do KS Korona, którą unieważnia się, podtrzymując ważność karty zgłoszenia do KS Cracovii.

Przypomina się Klubom rozgrywającym zawody o wejście do kl. A o obowiązku doręczania W. G. i D. zdjęć fotograficznych z zawodów rozegranych, **w przeciwnym razie W. G. i D. wyciągnie odpowiednie konsekwencje statutowe.**

W związku z pismem KS Skawinka z dnia 11. XI. 1946 r. (bez liczby) zawiadamiającym, iż wyznaczone na dzień 10. XI. 1946 r. zawody eliminacyjne o wejście do kl. „B“ KOZPN: Milicyjny—Skawinka nie odbyły się z powodu niestawienia się Milicyjnego KS, postanowiono wylosować powyższe zawody na niedzielę, dnia 17. XI. 1946 r. godzina 10-ta boisko Klubu Sportowego „Garbarnia“.

Wylosowano zawody eliminacyjne o wejście do kl. „B“ KOZPN: Milicyjny—Społem na dzień 24. XI. 1946 r. godzina 10-ta przed południem, boisko Klubu Sportowego „Garbarnia“.

Wylosowano zawody o puchar Wydziału Sędziowskiego KOZPN: Łagiewianka—Cracovia na dzień 17. XI. 1946 r., boisko Nadwiślanu, godzina 14-ta.

Zweryfikowano zawody eliminacyjne o wejście do kl. „B“ KOZPN:

Milicyjny—Tramwaj 6:3 i 2 p. dla Milicyjnego.

Zweryfikowano zawody o mistrzostwo kl. „A“ KOZPN:

Dąbski—Garbarnia v. o. po **0:3 i 0 p.** dla obu klubów. Obie drużyny do zawodów w dniu **10.** XI. 46 nie stawiły się.

Ukarano Kluby:

KS Garbarnia grzywną zł. 2.500 za niestawienie się do zawodów o m. kl. „A“ KOZPN: Dąbski—Garbarnia w dniu 10. XI. 1946 r.

Dąbski KS grzywną zł. 2.500 za niestawienie się do zawodów jak wyżej.

Uwzględniono protest TS Tramwaj z dnia 28. 10. 1946 r. L. dz. 119/46 od zawodów o mistrzostwo kl. „C“ KOZPN: Tramwaj—Skawinka, odbytych w dniu 27. 10. 1946 r., a to na podstawie Art. 9 pytanie 199 „Przepisów gry w piłkę nożną i Art. 9 pytanie 209 „Przepisów gry w piłkę nożną.

Wobec powyższego **postanowiono powtórzyć zawody Tramwaj—Skawinka i wyznaczono termin tychże na dzień 24. XI. 1946 r. godzina 12-ta boisku Klubu Sportowego „Garbarnia“, a zawody Tramwaj—Skawinka odbyte w dniu 27. 10. 1946 r. unieważniono.**

Kaucja protestacyjna w kwocie zł. 300 wpłacona przez TS Tramwaj w dniu 28. X. 1946 r. za kwitem Nr. 1389 zapisana na dobro Klubu.

Bronowianka—Rakowiczanka 1:0 i 2 p. dla Bronowianki.

Bronowianka—Prądniczanka 2:1 i 2 p. dla Bronowianki.

Wolanka—Związkowiec 4:0 i 2 p. dla Wolanki.

Nagrodę w rozgrywkach o puchar Wydziału Sędziowskiego KOZPN w klasie „B“ zdobył Klub Sportowy „Bronowianka“.

Nagrodę w rozgrywkach o puchar Wydziału Sędziowskiego KOZPN w klasie „C“ zdobył Klub Sportowy „Wolanka“.

Ukarano zawodnika Polaka Tadeusza z KS Wolanka 1-roczną dyskwalifikacją za uderzenie przeciwnika w twarz na zawodach o nagrodę w rozgrywkach o puchar WS KOZPN: Wolanka—Związkowiec odbytych w dniu 3 XI 1946 r.

Wydawca: R.S.K.O. Redaguje Komitet. Redaktor naczelny: Maksymilian Statter. Adres redakcji: Basztowa 15. Tel 152-97. Drukarnia I. pod Zarządem Państwowym, Kraków, Wielopole 1. M—15838